

Św. Jan umiłowanym apostołem Pana w świetle idei Sergiusza Bułgakowa

Patriarcha ekumeniczny Bartłomiej I w książce, relacji z przeprowadzonej z nim rozmowy przez francuskiego prawosławnego myśliciela Oliviera Clémenta, przyznał, że jeśli na drodze wspólnych wysiłków ekumenicznych dojdzie do przywrócenia jedności wiary, to prymat w swojej odnowionej formie przypadnie Kościołowi Rzymu. „Wraz z teologami bizantyjskimi oraz niezliczonymi świadectwami wschodnimi z pierwszego tysiąclecia należy uznać posługę Piotrową w Kościele powszechnym, przez analogię między funkcją pierwszego wśród biskupów a funkcją Piotra wśród apostołów”¹. Odnowione rozumienie prymatu będzie domagało się jednak podkreślenia „współzależności pierwszego i wszystkich biskupów”, ale także uwypuklenia znaczenia *sensus Ecclesiae* całego Ludu Bożego, który w szczególnie sposób przejawia się przez charyzmat „mężów apostoelskich”, których wschodnia tradycja nazywa *gerontes, starcami*. Ten proroczo-mistyczny charyzmat podarowany przez Ducha Świętego Kościołowi wraz z wybitnym teologiem prawosławnym Pawłem Evdokimovem nazywa „Janowym” wymiarem Kościoła². Zdaniem tegoż rosyjskiego myśliciela Janowy rys miłosnego spostrzegania całości charakteryzuje przede wszystkim prawosławie³. Jest to postawa św. Jana Ewangelisty, którego wielkim poprzednikiem był

¹ O. Clément, ...*Prawda was wyzwoli. Rozmowy z Patriarchą ekumenicznym Bartłomiejem I*, Warszawa 1998, 41-42.

² Por. tamże, 42.

³ Por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, Warszawa 2003, 10-11. W swoim artykule będę przede wszystkim relacjonował myśl autorów prawosławnych, nie wchodząc z nimi w wielu miejscach w uzasadnioną polemikę. Znajdujemy w niej bowiem wiele uproszczeń i wręcz nieznamość bogatej teologii oraz mistyki katolickiej.

ostatni z proroków św. Jan Chrzciciel⁴. Paweł Evdokimov podejmuje i rozwija tu myśl swego wielkiego nauczyciela Sergiusza Bułgakowa⁵.

1. Sergiusz Bułgakow – człowiek poszukujący, prawosławny teolog i duchowny

Sergiusz Bułgakow duchowny prawosławny z fascynującym życiorysem należy do największych współczesnych myślicieli chrześcijaństwa tradycji wschodniej. Urodził się w 1871 r. w Liwinach w carskiej Rosji w rodzinie duchownego prawosławnego⁶. Jego przodkowie byli duchownymi nieprzerwanie od czasów cara Iwana IV Groźnego. Podobnie jak ojciec wstąpił do seminarium duchownego w Orle. Opuścił je jednak w wyniku osobiście przeżywanego poważnego kryzysu wiary. W roku 1890 rozpoczął naukę na Wydziale Prawa Uniwersytetu Moskiewskiego. W czasie studiów spotkał się i coraz bardziej interesował marksizmem. Po ukończeniu studiów podjął się wykładów z ekonomii politycznej w Szkole Technicznej w Moskwie. W roku 1898 ożenił się z Jeleną Iwanowną Tokmanową i jako stypendysta wyjechał do Niemiec. W trakcie prac nad rozprawą doktorską pt. *Kapitalizm i ziemledieje* uświadomił sobie, że idee marksistowskie są utopijne i błędne. Po powrocie do Rosji w roku 1901 na Uniwersytecie Moskiewskim otrzymał tytuł doktorski. Jednocześnie podjął wykłady w Szkole Politechnicznej w Kijowie. Z tym okresem związany jest jego stopniowy powrót do wiary chrześcijańskiej. Świadectwem przemiany jest książka pt. *Ot marksizma k idiealizmu* (1903) oraz pojednanie się z Kościołem prawosławnym przez sakrament pokuty oraz przyjęcie Komunii św. W roku 1907 został deputowanym do Drugiej Dumi rosyjskiej oraz profesorem nadzwyczajnym Instytutu Handlowego w Moskwie. W roku 1918 przyjął święcenia kapłańskie. Z tego powodu został usunięty z uczelni. Podjął wykłady na uniwersytecie w Sewastopolu na Krymie, z którego także został wyrzucony. W roku 1922 został aresztowany i oskarżony o zdradę marksizmu, a następnie wydalony z Rosji do Turcji. Przez Pragę i Berlin dotarł do Paryża, gdzie pozostał do końca swego życia. Związał się z Prawosławnym Instytutem św. Sergiusza, którego rektorem stał się w roku 1940. Prowadził zajęcia z teologii dogmatycznej. Prowadził zajęcia także w Londynie, Stanach

⁴ Por. tamże, s. 11; P. Evdokimov, *Kobieta i zbawienie świata*, Poznań 1991, 244-266.

⁵ Por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, 10.

⁶ Por. H. Paprocki, *Sergiusz Bułgakow. Paradoksy wiary*, w: J. Majewski, J. Makowski (red.), *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*, Warszawa 2003, 48-56; J. Klingger, *Bułgakow Siergiej Nikołajewicz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1995, k. 1204.

Zjednoczonych Ameryki oraz Kanadzie. Zarazem był proboszczem prawosławnej parafii przy instytucie. Zmarł w Paryżu w 1944 r.

W swoich badaniach wpisuje się w nurt rosyjskiej myśli teologii świeckiej nawiązującej do idei Aleksieja Chomiakowa oraz słowianofilów⁷. Był tu spadkobiercą myśli Włodzimierza Sołowiowa oraz Pawła Florenskiego. Od Aleskiseja Chomiakowa przejął tezę soborności, od słowianofilów ideę sofiologiczną, którą uznawał jako podstawę swojego systemu teologicznego⁸. Oryginalność teologicznej myśli Sergiusza Bułgakowa wyrażała się w pragnieniu zreinterpretowania najważniejszych dogmatów chrześcijańskich w świetle myśli sofiologicznej. Podejmował zagadnienia z zakresu chrystologii, pneumatologii, mariologii, eklezjologii, angeologii. Jednym z ciekawszych wątków jego dorobku jest teologia osoby i misji św. Jana Chrzciciela. Kościół przez analogię do chalcedońskiego pojmowania wcielnego Słowa rozumiał jako rzeczywistość widzialną, ze swoimi zewnętrznymi strukturami, hierarchią i sakramentami, oraz niewidzialną, jako obecny w Kościele dar pełni życia Jezusa Chrystusa. Uważał, że tajemnicy tej można doświadczyć tylko uczestnicząc w życiu Kościoła, autentycznie angażując się, a nie tylko teoretycznie spekulując. Najbliższym i najbardziej adekwatnym opisem Kościoła był, według niego, biblijny obraz ciała Chrystusa, które rozumiane jest nie tylko jako historyczna rzeczywistość, ale także ujmowane w ramach przedwiecznego planu zbawienia jako ciało Kościoła, które obejmuje całe stworzenie. W tym kontekście utożsamiał Kościół z mądrością Bożą, która przenika całe stworzenie. Najpełniej łączność mądrości Bożej ze stworzeniem ujawnia się w osobie Matki Bożej⁹. Pod wpływem przyjętej od Aleksieja Chomiakowa idei soborności uważał, że nie papieżowi ani kolegium biskupów, ale wszystkim wierzącym w ich jedności podarowana jest pełnia życia oraz prawdy w Kościele. Szczególnym jej przejawem jest rzeczywistość soboru. Ustawicznym soborem jest lud chrześcijański żyjący wiarą¹⁰. Cecha apostołowości przysługuje Kościołowi jako całości. Tradycja stanowi natomiast więź, która organicznie łączy wszystkie momenty życia Kościoła.

Jedną z charakterystycznych idei Sergiusza Bułgakowa związanych z apostołowskością Kościoła jest myśl o istnieniu dwójprymatu¹¹: bardziej zewnętrznego św. Piotra (por. Mt 16,17-19) oraz bardziej wewnętrznego przez wiarę i miłość św. Jana jako umiłowanego ucznia oraz przybranego syna Bogarodzicy (por. J 21,22-23). Misja obu apostołów jest blisko związana ze sobą, ale jednocześnie

⁷ Por. J. Klinger, *Bułgakow Siergiej Nikołajewicz*, k. 1205-1207.

⁸ Por. T. Špidlik, *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, Warszawa 2000, 395-422.

⁹ Por. H. Paprocki, *Sergiusz Bułgakow. Paradoksy wiary*, 50-52.

¹⁰ Por. T. Špidlik, *Myśl rosyjska*, 149-150.

¹¹ Por. J. Klinger, *Bułgakow Siergiej Nikołajewicz*, k. 1207.

niezależna od siebie. Piotr to przede wszystkim fundament hierarchicznej struktury Kościoła, Jan to fundament proroczej posługi w Kościele. Ideę tę przedstawił przede wszystkim w opublikowanej w roku 1926 w Paryżu niedużej pracy pt. *Święci Piotr i Jan. Dwaj pierwsi z Apostołów*¹². Książka niewątpliwie nosi charakter polemiczny wobec katolickiego rozumienia prymatu biskupa Rzymu, a zwłaszcza orzeczeń Soboru Watykańskiego I. Naznaczona jest uproszczeniami charakterystycznymi dla prawosławnego przedstawiania prymatu rzymskiego, zwłaszcza, że powstała na początku XX wieku, gdy daleko jeszcze było od wzajemnych, w duchu ekumenicznym, prób usłyszenia i zrozumienia odmiennych teologicznych stanowisk katolickiego i prawosławnego¹³. Zawiera jednak ciekawe intuicje na temat szczególnej roli Apostoła Jana w gronie Dwunastu, a także apostoelskiej tożsamości Kościoła. Nie wchodząc w polemikę z tekstem rosyjskiego teologa, pragnę przedstawić naszemu katolickiemu czytelnikowi niektóre inspirujące intuicje na temat janowego przeżywania tajemnicy ucznia Jezusa Chrystusa.

2. Jan – umiłowany uczeń Jezusa Chrystusa

To nie św. Paweł, ale św. Jan, syn Zebedeusza, nazywany synem Gromu, jest drugim, obok Piotra, *najważniejszym apostołem*¹⁴. Zdaniem Sergiusza Bułgakowa, taką pozycję Apostoła Jana ukazuje Nowy Testament: ewangelie synoptyczne oraz dzieło janowe, zwłaszcza Ewangelia i Apokalipsa św. Jana. Jednocześnie przyznaje, że współczesne mu badania krytyczne tekstu, mamy początek XX wieku, nie są w stanie wskazać jednoznacznie, kto jest autorem poszczególnych tekstów dzieła janowego¹⁵. Tradycja chrześcijańska przypisuje autorstwo św. Janowi Apostołowi, którego chrześcijański wschód nazywa Janem Teologiem. Przyznaje jednocześnie, że niewątpliwie ewangelia ta różni się

¹² Zob. S. Bułgakow, *Święci Piotr i Jan. Dwaj pierwsi z Apostołów*, Białystok 2005.

¹³ Sergiusz Bułgakow, przedstawiając katolickie rozumienie prymatu biskupa Rzymu, odwoływał się przede wszystkim do podręcznika M. d'Herbigny, *Theologia de Ecclesia*, Paris 1922, t. I-II. Rzadko odwołuje się do innych katolickich źródeł. Ani razu do oficjalnych dokumentów magisterium Kościoła.

¹⁴ Por. S. Bułgakow, *Święci Piotr i Jan*, 39.

¹⁵ Problem autorstwa poszczególnych tekstów czy fragmentów dzieła janowego wciąż pozostaje przedmiotem ożywionych dyskusji oraz przedmiotem bardzo wielu hipotez. W naszej refleksji problem autorstwa tekstów przypisywanych św. Janowi nie jest przedmiotem badań i nie stanowi przeszkody w prezentacji myśli Sergiusza Bułgakowa. Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana, rozdziały 1-12, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. IV, cz. 1, Częstochowa 2010, 122-163; S. Faustii, *Rozważaj i głoś Ewangelię. Wspólnota czyta Ewangelię według św. Jana*, Kraków 2009, 7-14.

językiem, strukturą, treścią od ewangelii synoptycznych, w wielu miejscach uzupełniając je. Powstała najpóźniej, pod koniec I wieku, w zmieniających się okolicznościach życia wspólnot chrześcijańskich, zwłaszcza w kontekście narastającego zagrożenia gnozą, po śmierci wszystkich apostołów, z wyjątkiem autora, św. Jana Apostoła, bezpośredniego świadka życia i paschy Zbawiciela. Z całości tekstu Sergiusza Bułgakowa można wywnioskować, że ostatecznie całość tekstu „Ewangelii św. Jana” przypisuje on św. Janowi Apostołowi, który przekazał słowa i wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa. On sam był ich bezpośrednim świadkiem lub usłyszał od samego Mistrza. Nie ujawnia jednak swego imienia w tekście, często pozostając w ukryciu lub zasłaniając się za określeniami „ucznia, którego Jezus miłował” (por. J 13,23; 19,26; 20,2) lub „inny uczeń” (por. J 1,40; 18,15). Choć imię Jan znajdujemy w ewangelii synoptycznych, to nie ma go w tekście janowym.

W ewangelii synoptycznych znajdujemy stosunkowo dużo wiadomości na temat Jana. Został powołany przez Jezusa na apostoła wraz ze swoim starszym bratem Jakubem (por. Mt 4,21). Matka Jana towarzyszyła Jezusowi, była wśród kobiet stojących przy krzyżu, nazwana jest „siostrą matki Jego” (por. J 19,25). Jan i Jezus byli więc krewnymi co do ciała. Zbawiciel nadał braciom nowe imię, nazywając ich „Synami Gromu” (por. Mk 3,16-17). Według Sergiusza Bułgakowa znaczenie nowego imienia w odniesieniu do Jana w pełni wyjaśnia się w „Księdze Apokalipsy”. Jan jest w niej ukazany jako słuchacz oraz zwiastun gromów z nieba¹⁶. Wraz ze swoim ojcem oraz bratem Jakubem byli rybakami, współpracownikami Piotra (por. Łk 5,10). Po cudownym połowie ostatecznie porzucił całe swoje dotychczasowe życie i poszedł za Jezusem z Nazaretu, stając się jednym z jego trzech najbliższych towarzyszy. Wraz z Piotrem i Jakubem był, między innymi, świadkiem wskrzeszenia córki Jaira (por. Łk 8,51), wydarzeń na Górze Przemienienia (por. Mt 17,1), modlitwy Jezusa w Ogrodzie Oliwnym na progu męki (por. Mt 26,37). Jan ukazany w ewangelii synoptycznych jest pełen gorliwości i żaru, będących owocem Jego płomiennej miłości wobec Jezusa. Był także skarcony przez Mistrza wraz z bratem Jakubem oraz ich matką w kontekście sporu o pierwszeństwo w nadchodzącym królestwie mesjańskim (por. Mt 20,20). Pomimo to, trochę kąśliwie zauważa Bułgakow, *nie ma słabej woli i charakteru, co było właściwe Kefasowi*¹⁷. Przyznaje jednak jednoznacznie, że według ewangelii synoptycznych do Piotra przynależy pierwszeństwo wśród apostołów.

Ewangelia św. Jana, według paryskiego teologa, jest uzupełnieniem synoptyków napisana przez najbliższego towarzysza oraz współuczestnika życia

¹⁶ Por. S. Bułgakow, *Święci Piotr i Jan*, 41.

¹⁷ Tamże, 42.

i paschy Mesjasza. Poprzez ewangeliczny tekst zarazem ujawnia się on sam: *Ewangelia według Jana jest zarazem Ewangelią o Janie*¹⁸. Zasadniczą nowością janowego tekstu jest ukazanie syna Zebedeusza jako *pierwszego wśród apostołów, na równi z Piotrem*¹⁹. Tekst wraz ze swoimi nowymi akcentami powstał w nowej sytuacji Kościoła, po śmierci Piotra i Pawła, po wniebowstąpieniu Maryi. Szczególnie inspirującą okazała się zapowiedź Jezusa, że Apostoł Jan nie zazna męczeńskiej śmierci aż powtórnie przyjdzie (por. J 21,21-23)²⁰. Ewangelia była także odpowiedzią na rodzące się nowe wyzwania i zagrożenia, na przykład gnozy czy doketyzmu, ale także zawiera świadectwo rozwoju refleksji chrześcijańskiej na temat prymatu apostołskiego, zwłaszcza w odniesieniu do posługi Apostoła Jana. *W tym właśnie sensie należy rozumieć to, co zostało powiedziane oraz to jak zostało powiedziane i nie zostało powiedziane w Ewangelii według Jana*²¹. Świadectwem teologicznego geniuszu, nowości wiary Jana Ewangelisty jest przede wszystkim Prolog ewangelii (J 1,1-14), ale także przekazane nam w ewangelicznym tekście mowy wcielonego Syna o Ojcu, o sobie, o Duchu Paraklecie. Są to między innymi: mowa eucharystyczna w Kafarnaum, mowa pożegnalna w czasie Ostatniej Wieczerzy czy modlitwa arcykapłańska. Prawda, że św. Jan zawarł je w swojej ewangelii świadczy, zdaniem rosyjskiego myśliciela, że był on pierwszym wśród apostołów, wybranym i umiłowanym przez Jezusa, który przebywał w unikalnej bliskości Jezusa (por. J 21,20). Zbawiciel powierzał mu natomiast swoje szczególne dary, słowa i tajemnice, aż po dar swojej Matki. To Janowi Mistrz opowiedział o swojej rozmowie z Nikodemem na temat narodzin z wody i Ducha (por. J 3,1-11), zrelacjonował spotkanie z Samarytanką (por. J 4,1-42), z ocaloną cudzołożną kobietą (por. J 8,1-10), niewidomym od urodzenia (por. J 9,1-41), z Martą i Marią, siostrami wskrzeszonego Łazarza (por. J 11,1-44). W rozmowach tych obecne jest wyznanie w mesjańską misję Syna Bożego na długo przed wyznaniem św. Piotra pod Cezareą Filipową. *Porównanie treści Ewangelii Jana z Ewangelią synoptycznymi prowadzi do wniosku, że Jan jako cieszący się szczególną miłością Chrystusa i Jego zaufaniem, mógł wiedzieć (J 13,23-24) i rzeczywiście dowiedział się od Jezusa rzeczy, których nie znali inni uczniowie*²². To uzasadnia wniosek, zdaniem prawosławnego pisarza, że Jan był pierwszym wśród apostołów.

¹⁸ Tamże, 42.

¹⁹ Tamże, 43.

²⁰ Sergiusz Bułgakow przypomina starożytny przekaz, że za rządów Dioklecjana Jan był wrzucony do kotła z wrzącym olejem, ale nie stało mu się nic złego.

²¹ S. Bułgakow, *Święci Piotr i Jan*, 43.

²² Tamże, 46.

a. Powołanie Jana

Po ogólnym przedstawieniu nowotestamentalnego obrazu Apostoła Jana, Sergiusz Bułgakow szczegółowo omawia i interpretuje wydarzenia związane z „umiłowanym uczniem” obecne w Ewangelii Janowej. Pierwszym z nich jest powołanie Jana na apostoła blisko związane i skontrastowane z powołaniem Piotra. Znamienny, podkreśla paryski teolog, jest fakt, że o Janie mowa jest w tej ewangelii w tylko dwóch formach: albo jako o umiłowanym uczniu, albo w parze ze św. Piotrem. Ponadto rosyjski autor zakłada, że Jan Ewangelista zna ewangelie synoptyczne i je uzupełnia o nowe, ważne szczegóły. Pierwszymi, którzy poszli za Jezusem, byli Jan i Andrzej, który następnie przyprowadził Piotra (por. J 1,35-42). Pierwsza dwójka apostołów była wcześniej uczniami św. Jana Chrzciciela, wielkiego poprzednika Jezusa Chrystusa. Powołanie poprzedziło całonociowe przebywanie w bliskości Zbawiciela, a uwieńczeniem było przyprowadzenie do Jezusa Szymona Piotra. Sens tej kolejności jest następujący: podobnie jak został powołany Szymon, głowa kolegium, któremu już w tym miejscu przez nadanie imienia Piotra została określona przez Jezusa Chrystusa jego szczególna posługa, tak samo i to wcześniej niż Piotr, po całonocnym przebywaniu w bliskości został powołany umiłowany uczeń²³. Był on uczniem Jana Chrzciciela, który przekazał mu tajemnicę Jezusa z Nazaretu, że jest On „barankiem Bożym”. Wizja ofiarnego baranka pociągała Andrzeja i Jana, będąc u początków ich powołania: Andrzeja – jako pierwszego powołanego, Jana – jako pierwszego apostoła miłości. Sergiusz Bułgakow podkreśla znaczenie związku Jezusa, Jana Chrzciciela, Jana Ewangelisty. Jan Chrzciciel rozpoznał w czasie chrztu w Jordanie jako „baranek Boży” i wtajemniczył w to Jana wraz z Andrzejem. Tytuł „baranek Boży” na tym etapie mesjańskiej drogi Jezusa był bardziej jednoznaczny niż tytuł Mesjasz, z którym związane były różne fałszywe konotacje, zwłaszcza społeczno-polityczne. Ponadto w ewangelii nie ma niczego na temat tego, co się przydarzyło synowi Zebedeusza w czasie jego przebywania cały dzień w bliskości Jezusa. Okryte jest to tajemnicą na podobieństwo Mojżesza, który zachował w milczeniu słowa otrzymane od Pana w czasie czterdziestodniowego pobytu na górze Synaj. Od początku między Jezusem a Apostołem Janem rodzi się szczególnie głęboka więź przyjaźni. Pozostali uczniowie powołani w tym czasie, Filip, Natanael, a zwłaszcza Piotr, potrzebowali świadectwa innych, na przykład Andrzeja, który zapraszał Piotra słowami: „Znaleźliśmy Mesjasza – to znaczy Chrystusa” (por. J 1,41).

²³ Por. tamże, 48.

b. Ostatnia Wieczerza

Janowy opis Ostatniej Wieczerzy także zawiera kilka ważnych szczegółów, których nie ma w ewangeliami synoptycznych. Sergiusz Bułgakow zauważa, że to Piotr i Jan z polecenia Jezusa mieli przygotować wieczerzę paschalną (por. Łk 22,3-13). Są oni jak dwaj gospodarze uczy, którą przygotowują według podanych wskazówek na zaślubiny Oblubieńca²⁴. Jest to jednocześnie prorocza wskazówka, że w przyszłości celebrowanie Ostatniej Wieczerzy przetrwa, o ile Kościół zachowa ducha i władzę tych dwóch uczniów Pana. W czasie wieczerzy Zbawiciel zapowiedział zdradę Judasza (por. J 13,22-26). Relacja z tego wydarzenia ukazuje zdradę ucznia, bezradność innych apostołów w tej sytuacji, ale także zachowanie Jana i Piotra. Piotr, uważający siebie za najważniejszego w gronie apostołów, jako piastun władzy kluczy, ujawnia swoje zakłopotanie, bezradność, niecierpliwość, prosząc Jana, aby on dowiedział się od Jezusa, kim jest zdrajca. Objawiają się granice i względność jego prymatu²⁵. *Może zapytać i ma taką odwagę inny apostoł, ten, który spoczywa na piersi Jezusa, którego Jezus miłuje, który jest Mu najbliższy ze wszystkich apostołów (...). Prymat autorytetu ustępuje przed prymatem miłości*²⁶. Jan na swoją prośbę od razu otrzymuje odpowiedź od Nauczyciela. Rosyjski teolog interpretuje to zachowanie w daleko idący sposób dla tożsamości Kościoła: w najbardziej krytycznym momencie życia apostołów to właśnie Janowi przynależy pierwszeństwo miłości, owoc osobistej przyjaźni z Jezusem. Zdaniem Sergiusza Bułgakowa wyrażone tu pierwszeństwo prymatu miłości umiłowanego ucznia wobec władzy autorytetu Szymona Piotra jeszcze dobitniej podkreślają słowa Jezusa, które wyrażają niegotowość Piotra, aby pójść za Panem oraz zapowiadają jego zaparcie się swego Mistrza (por. J 13,36-38).

c. Na dziedzińcu arcykapłana Annasza

W Ewangelii Janowej na dziedzińcu arcykapłana Annasza ponownie pojawia się dwóch uczniów: Jan i Piotr (por. J 18,12.15-16). Gdy po pojmaniu Jezusa wszyscy uczniowie Go opuścili, tylko oni dwaj poszli za Jezusem. Scena na dziedzińcu jest prologiem do pasji Zbawiciela. Apostołowie mogli wejść na to miejsce dzięki znajomości Jana z arcykapłanem. Sergiusz Bułgakow zauważa, że konotacje z rodziną arcykapłana umożliwiły Janowi towarzyszenie Jezusowi w czasie przesłuchań i dostanie się na dziedziniec, ale nie gwarantowały mu żadnego bezpieczeństwa. Przeciwnie, grozi mu niebezpieczeństwo, rozpoznawany jest bowiem jako uczeń Mistrza z Nazaretu. Piotr natomiast wchodzi incognito

²⁴ Por. tamże, 50.

²⁵ Por. tamże, 51.

²⁶ Tamże, 51.

i pragnie takim pozostać. Gdy jednak zostaje rozpoznany jako Galilejczyk i towarzysz Jezusa, wpada w przerażenie. Czyni tak, chociaż, zaznacza rosyjski teolog, nikomu z uczniów Chrystusa do tej pory nic złego się nie stało. Z jednej strony przerażony Piotr, który ostatecznie zapiera się swego Mistrza i gorzko z tego powodu płacze (por. Mt 26,75), z drugiej strony wolny od lęku Jan, który w tłumie rozwścieczonych Żydów i żądnych krwi oraz sensacji Rzymian podąża za Jezusem aż pod krzyż. Taki, zdaniem prawosławnego pisarza, jawi się obraz dwóch najważniejszych apostołów w czasie męki Zbawiciela.

d. Pod krzyżem

Obecność umiłowanego ucznia pod krzyżem i słowa Jezusa o usynowieniu go przez bolejącą Matkę posiadają szczególne znaczenie oraz wymowę (por. J 19,26-27). Sergiusz Bułgakow uważa, że nieuzasadnione są wszelkie interpretacje słów Jezusa na krzyżu, sprowadzające je do tylko osobistej rozmowy pomiędzy Nim, Maryją oraz Janem na temat ich rodzinnych prywatnych spraw. Pod krzyżem było obecnych wiele kobiet, w tym matka Jana, krewna Maryi. Sytuacja społeczna i materialna Maryi przed śmiercią Syna i po śmierci niewiele się zmieniała. Jezus stale był w drodze, aby wypełnić swoją misję, bez jakiegokolwiek zabezpieczenia. Maryja była tego uczestnikiem i wyraziła na takie życie swoją zgodę (por. Mt 12,46-50). Wydarzenie to ma istotne znaczenie dla całego Kościoła. Jezus zwraca się do swej Matki tytułem: „Niewiasto (γύναι)”. W ten sam sposób czyni w Kanie Galilejskiej na progu swej mesjańskiej działalności, którą symbolicznie wyraża przemianą wody w wino (zapowiedź Eucharystii), a którą jest nowe stworzenie. Maryja jest matką Nowego Adama, jest Nową Ewą jako Bogurodzica. Ewangelia Janowa powstała już po Jej śmierci i wniebowzięciu (tradycja wschodnia uczy o zaślęciu Bogarodzicy), kiedy tajemnica Jej Bożego macierzyństwa oraz oddawana Jej cześć są powszechnie uznane. Dlatego jedyny możliwy sens słów Zbawiciela wypowiedzianych w tym najważniejszym momencie historii ludzkości może być następujący: *Chrystus usynawia umiłowanego ucznia Królowej niebios, a w jej osobie usynawia Jej wszystkich apostołów i cały rodzaj ludzki, usynawia Jej wszystkich ludzi*²⁷. Za cenę Chrystusowej krwi wszyscy ludzie stają się synami Bożymi, dziećmi Ojca Niebieskiego. Maryja jako Matka Syna Bożego uczestniczy w odkupieńczej tajemnicy usynowienia Bożego uczniów oraz wszystkich ludzi. I słowa te się wypełniły: uczeń wziął Matkę do siebie: *Dokonano się tajemnicze i wielkie wybranie umiłowanego ucznia, jego uroczyste poświęcenie jako pierwszego apostoła Chrystusa, stróża Bogurodzicy*²⁸.

²⁷ Tamże, 56.

²⁸ Tamże, 57.

A jedynym świadkiem tego wydarzenia w czasie redakcji ewangelicznego tekstu był sam Jan Ewangelista.

Matka Chrystusa odgrywała w Kościele apostołskim pierwszorzędną rolę, znaczniejszą niż apostołowie. A jednak Nowy Testament, a zwłaszcza Dzieje Apostolskie otaczają milczeniem Jej osobę. Nie wspominają o Jej spotkaniu ze Zmartwychwstałym, co robiła w czasie wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa, o Jej życiu, śmierci i chwale nieba. Wspomina jedynie o trwaniu na modlitwie we wspólnocie uczniów w Wieczerniku przed Darem Pięćdziesiątnicy (por. Dz 1,14). A jednak to Bogurodzica stanowi centrum życia Kościoła, jego serce, najwyższy autorytet. Umiłowany uczeń, zdaniem Sergiusza Bułgakowa, po Jej wzięciu do chwały nieba, na mocy szczególnego daru usynowienia, otrzymał pierwszeństwo wśród apostołów. *Jeśli można mówić o ustanowieniu prymatu Piotra po jego wyznaniu wiary, to z taką samą pewnością można też mówić o ustanowieniu na Golgocie pierwszeństwa Jana wśród innych apostołów*²⁹. Kolejny raz mamy świadectwo trwania w Kościele podwójnego pierwszeństwa. Do teologów, zdaniem paryskiego myśliciela, należy właściwie to zinterpretować. To Jan jest jedynym apostołem-świadkiem wydarzenia krzyża, usynowienia wszystkich ludzi, odkupieńczej śmierci, otwartego boku, z którego wypłynęła krew i woda.

e. W drodze do pustego grobu

Po dramacie piątku, ciszy soboty, nastąpił poranek dnia Zmartwychwstania. Maria Magdalena biegnie, aby przekazać uczniom, Piotrowi i Janowi, zgromadzonym w Wieczerniku, że zabrano Pana z grobu i nie wiadomo, gdzie Go położono (por. J 20,2-10). Kolejny raz pojawia się temat pary uczniów: Szymona Piotra oraz ucznia, którego Jezus kochał miłością przyjaźni (użyty tu czasownik ἐφιλει). Obaj biegną do pustego grobu. Jan przybywa pierwszy, widzi pusty grób i leżące płótna, ale czeka na Piotra, który pierwszy wchodzi do środka. „Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył” (J 20,8). Sergiusz Bułgakow, komentując ten tekst, podkreśla, że Jan z jakiegoś ważnego, zanotowanego przez ewangelistę powodu, pierwszy przybył do grobu. I chociaż Piotr wolny od lęku pierwszy wchodzi do środka, to tylko Jan wierzy: *Jedno poraża: uwierzył tylko Jan. Nawet pierwszeństwo w umacnianiu wiary, które wykazał Piotr i otrzymał za to obietnice o „skale”, w tym wypadku przechodzi na Jana*³⁰. W obliczu pustego grobu, wcześniejszego nierozumienia, „co znaczy powstać z martwych” (por. Mk 9,10), obaj uczniowie zostali poddani próbie wiary. I tylko umiłowany uczeń uwierzył.

²⁹ Tamże, 58.

³⁰ Tamże, 61.

f. Połów ryb i epilog Ewangelii św. Jana

Cudowny połów ryb nad Jeziorem Galilejskim ponownie skoncentrowany jest na dwóch apostołach: Piotrze i Janie. Składa się on z dwóch części: opisu połowu ryb zakończony rozpoznaniem Zmartwychwstałego (por. J 21,1-14) oraz z rozmowy Jezusa Chrystusa z Piotrem (por. J 21,15-25). W konsekwencji cudownego połowu to umiłowany uczeń rozpoznaje obecnego na brzegu zmartwychwstałego Pana, mówiąc do Piotra: „To jest Pan!” (J 21,7). Ten następnie, zgodnie ze swoim impulsywnym temperamentem, rzuca się do wody, aby wplaw dotrzeć do Nauczyciela. *Jasnowidztwo miłości i wiary ma przewagę nad wiedzą oraz jest cechą Jana, który pozostaje jednakże związany z Piotrem pewnym tajemniczym związkiem. Ich dwu-jednia nabiera nowego, a przy tym uroczystego i ostatecznego charakteru w rozmowie podczas posiłku (...)*³¹.

Sergiusz Bułgakow podkreśla wyjątkowy autorytet, jakim cieszył się Jan Apostoł w czasie powstawania ewangelicznego epilogu. Umiłowany uczeń Zbawiciela, przybrany syn Maryi, ostatni z żyjących apostołów, cudownie ocalony, choć torturowany w Rzymie (zgodnie z tradycją przekazywaną w Kościele wschodnim). Otoczony nimbem proroctwa, że nie zakosztuje śmierci aż do paruzji Pana. To szczególne znaczenie umiłowanego ucznia, zdaniem rosyjskiego pisarza, rodziło także napięcia, zwłaszcza gdy chodziło o pierwszeństwo wśród apostołów w relacji Piotr – Jan. Św. Piotr, któremu Jezus Chrystus przekazał władzę kluczy, już nie żył. Jan żyje i ma dotrzeć do końca dni. Oczywiście teologia sukcesji piotrowej przez Kościół w Rzymie nie jest jeszcze wypracowana. Pojawiało się więc pytanie: którego z apostołów autorytet jest teraz najważniejszy? Odpowiedzią jest dopisany przez Jana Ewangelistę rozdział 21 Ewangelii św. Jana z omawianymi przez nas wydarzeniami. Przez przywołanie dialogu Mistrza z Piotrem, nawiązującym do trzykrotnego zaparcia się oraz przekazującego mu władzę pasterską nad całym Kociołem (por. J 21,15-19), *Starzec Jan przywraca na wszystkie wieki autorytet swojego współapostoła*³². Zapowiada także jego chwalebna, męczeńską śmierć, która mogła budzić niepokój u niektórych chrześcijan. Na taką śmierć zgadzał się sam Pan. Ta część rozmowy kończy się ponownym wezwaniem skierowanym przez Jezusa Chrystusa do Piotra: „Pójdź za mną!” (J 21,19).

Jednocześnie dalsza część dialogu ujawnia, jaka z woli Zbawiciela ma być dalsza relacja między Piotrem i umiłowanym uczniem. Piotr, uszczęśliwiony otrzymanym przebaczeniem i potwierdzony w swoim autorytecie, zadaje pytanie o los umiłowanego ucznia. Sergiusz Bułgakow sugeruje, że zawiera ono

³¹ Tamże, 62.

³² Tamże, 63.

także pytanie o zależność Jana od Szymona Piotra³³. Odpowiedź Jezusa jest jednoznaczna, podkreśla rosyjski teolog: „Jeśli chce, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za mną!” (J 21,22). Jakikolwiek będzie los Jana, Piotr nie będzie miał do niego odniesienia. *W prymacie Jana jest granica prymatu Piotra: nie jeden, a dwa prymaty, dwaj pierwsi apostołowie lub też jest to jeden prymat, ale podwójny, złożony*³⁴. Autorytet Jana nie będzie zależny od autorytetu Piotra oraz jego następców. To jeden prymat, w którym uczestniczą obaj. Każdy na swój jedyny i niezastępowalny sposób. Sergiusz Bułgakow przypomina w tym kontekście starożytną tradycję, przekazywaną także w liturgii prawosławnej, według której umiłowany uczeń jako starzec położył się żywy do wcześniej przygotowanego grobu i jego ciało zniknęło. Według tej tradycji żyje on nadal, oczekując paruzji³⁵.

g. Po Wniebowstąpieniu i Pięćdziesiątnicy

Na szczególne znaczenie dwóch apostołów wskazują także Dzieje Apostolskie, których autorem jest św. Łukasz. Księga jest wyrazem świadomości Kościoła Apostolskiego na temat roli Piotra i Jana. Jednym z najważniejszych świadectw jest opis uzdrowienia chromego od urodzenia, mające miejsce przy Bramie Pięknej. A następnie jego następstwa: druga mowa Piotra, uwięzienie obu uczniów, mowa przed Sanhedrynem (por. Dz 3,1-4,24). Obaj apostołowie ukazani są stale razem: wspólnie przychodzą do świątyni, aby się modlić, zauważają chromego, uzdrowiony towarzyszy im obojgu, razem są zatrzymani oraz trzymeni pod strażą, wspólnie stają przed Sanhedrynem oskarżeni, że nauczają lud. Za nich modli się Kościół, a następnie wychwala Boga po ich uwolnieniu i powrocie do wspólnoty. Jest to wielkie świadectwo samoświadomości pierwotnego Kościoła: na jego czele stoi dwóch apostołów, którzy działają razem. Sergiusz Bułgakow słusznie zauważa, że tylko Piotr przemawia i on uzdrawia. Wskazuje to, że jemu przynależy *starszeństwo, reprezentacja, autorytet zewnętrzny, podczas gdy Janowi przysługuje autorytet wewnętrzny*³⁶. To dlatego Piotr zainicjował, na przykład, wybór następcy Judasza, przemawiał w dzień Pięćdziesiątnicy, otwiera Kościół na pogan. Piotr nie jest jednak sam. Obok stoi Jan i jego rola nie jest pasywna. Wspólnie głoszą Ewangelię, doświadczają konsekwencji swej posługi, wspólny jest, zdaniem rosyjskiego pisarza, ich autorytet oraz prymat. Potwierdza to także ich wspólne posłanie na trudną misję ewangelizacyjną wśród Samarytan (por. Dz 8,14-17) oraz wydarzenie z Szymonem Magiem (por. Dz 8,18-24). Te ważne,

³³ Por. tamże, 64.

³⁴ Tamże, 65.

³⁵ Por. tamże, 66.

³⁶ Tamże, 68.

aczkolwiek nieliczne wydarzenia zapisane w Dziejach Apostolskich potwierdzają przekonanie pierwszych chrześcijańskich wspólnot, że Kefas, Jan, a wraz z nimi Jakub są „filarami” Kościoła (por. Gal 2,9).

Sergiusz Bułgakow jednoznacznie Janowi Apostołowi przypisuje autorstwo Apokalipsy oraz trzech listów³⁷. Wśród wielu ważnych tematów obecnych w tych tekstach, na przykład ogłaszanie nowego przymierza Boga z ludźmi, tajemnica Bożej miłości, szczególnie autorytet umiłowanego ucznia ujawnia się w dwóch kwestiach. Po pierwsze, Jan przestrzega w nich swoich czytelników przed Antychrystem, który już działa w świecie. Jest to znak, że rozpoczęły się czasy ostateczne, co przywołuje chrześcijan do czujności oraz gotowości na ostateczne, zwycięskie zmaganie. Walkę Antychrystowi uroczyście wypowiedzi ostatni z żyjących apostołów, umiłowany uczeń Pana. Przede wszystkim jednak świadectwem wyjątkowego autorytetu Jana Apostoła jest Księga Apokalipsy. *Jan jest prorokiem nowotestamentalnym wśród apostołów i jedynym apostołem wśród proroków. Poza tym jest on jedynym prorokiem nowotestamentalnym, który swoim proroctwem zamyka cały Nowy Testament*³⁸. Tylko Jan otrzymał od Chrystusa Pana, Baranka Bożego, prorockie widzenie przyszłych losów Kościoła. Obecny jest w księdze jako świadek oraz stróż Bożych tajemnic, przełożony siedmiu Kościołów znajdujących się w Azji. Zdaniem prawosławnego teologa, Jan był głową konkretnych wspólnot azjatyckich. Liczba siedem jest także symboliczna i oznacza Kościół powszechny. Umiłowany uczeń prorokuje na temat dziejów Kościoła powszechnego aż do paruzji Jezusa Chrystusa, urzeczywistnienia się nowego nieba i nowej ziemi. Misja prorocka jest ukoronowaniem jego powołania apostoelskiego, które otrzymał od samego Zbawiciela. Nie ustanawia, ale poświadcza jego pierwszeństwo w posłudze prorockiej wśród apostołów. To nie Piotrowi, ale Janowi przekazane zostało pierwszeństwo w misji prorockiej w Kościele. Arcykapłański sukcesyjny prymat posługi Piotra jest dopełniony przez osobisty prorocki prymat posługi Jana. Ma to tym bardziej znaczącą wymowę, gdy pamięta się, że według wschodniej tradycji Jan dalej żyje, oczekując paruzji. Proroczy, kontemplatywny, zakorzeniony w miłości i przyjaźni umiłowanego Mistrza oraz Jego ucznia, prymat Jana dalej trwa w Kościele. Należy do jego natury i tożsamości.

* * *

Możemy się nie zgadzać z wieloma intuicjami Sergiusza Bułgakowa na temat „dwójprymatu” Apostoła Jana wraz z Piotrem w życiu i misji Kościoła.

³⁷ Por. tamże, 70.

³⁸ Tamże, 71.

I słusznie znajdujemy liczne uproszczenia, czasami jaskrawo polemiczne interpretacje wobec katolickiego rozumienia Prymatu Piotrowego. Niewątpliwie niektóre jego tezy są nie do przyjęcia w oparciu o dane współczesnej egzegezy tekstu biblijnego. Nie to jednak jest celem niniejszego tekstu. Moim pragnieniem było zaprezentowanie inspiracji oraz wrażliwości charakterystycznej dla myśli chrześcijan Kościoła wschodniego. Obecna jest ona w teologii i liturgii prawosławnej. Chodzi o usłyszenie oraz otwarcie się na dar osoby i misji umiłowanego ucznia. O dar prorocstwa, kontemplacji, miłującej obecności, egzystencjalnej wiary. O dostrzeżenie możliwych interpretacji biblijnych wydarzeń, które być może umykają naszej katolickiej wrażliwości. Mały przyczynek na drogach ku jedności.

Słowa kluczowe: Sergiusz Bułgakow, teologia prawosławia, Jan Apostoł, prymat.

Summary

ST. JOHN AS THE BELOVED APOSTLE OF THE LORD IN THE LIGHT OF THE SERGEI BULGAKOV'S THOUGHT

Sergei Bulgakov (1871-1944) is one of the greatest contemporary thinkers of the Eastern Orthodox Christianity. One of the ideas characteristic of his theology concerns the existence of «double primacy» in the apostolic college: the more external one of St. Peter's (cf. Mt 16: 17-19) and its more internal counterpart embodied by the faith and love of St. John (cf. Jn 21: 22-23). The preeminence of the two apostles reveals their close relation to each other on the one hand, and the mutual independence independence on the other. Peter constitutes, above all, the foundation of the hierarchical structure of the Church whereas John provides the rationale behind the foundation of the prophetic ministry in the Church. This idea was presented by Sergei Bulgakov in a short publication brought out in Paris in 1926: "St. Peter and St. John. The First Two of the Apostles". The purpose of this article is to present the Russian theologian's inspiration for this important and interesting topic.

Key words: Sergei Bulgakov, Orthodox theology, John the Apostle, primacy.

Literatura

- Bułgakow S., *Święci Piotr i Jan. Dwaj pierwsi z Apostołów*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2005.
- Clément O., *...Prawda was wyzwoli. Rozmowy z Patriarchą ekumenicznym Bartłojem I*, tłum. J. Dembska, M. Żurowska, Warszawa 1998.
- Evdokimov P., *Kobieta i zbawienie świata*, tłum. E. Wolicka, Poznań 1991.
- Evdokimov P., *Prawosławie*, tłum. J. Klinger, Warszawa 2003.
- Faustii S., *Rozważaj i głoś Ewangelię. Wspólnota czyta Ewangelię według św. Jana*, tłum. B.A. Gancarz, Kraków 2009.
- Klinger J., *Bułgakow Siergiej Nikołajewicz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1995, k. 1204-1207.
- Mędala S., *Ewangelia według św. Jana, rozdziały 1-12, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. IV, cz. 1, Częstochowa 2010.
- Paprocki H., *Sergiusz Bułgakow. Paradoksy wiary*, w: J. Majewski, J. Makowski (red.), *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*, Warszawa 2003, s. 47-56.
- Špidlik T., *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. J. Dembska, Warszawa 2000.